

dr hab. Bartosz T. Wojciechowski
Wydział Filologiczny
Uniwersytet Jagielloński

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Hanny Jaśkiewicz
pt. „Przedstawienie dialektów we współczesnej prozie niemieckiej i japońskiej
w świetle koncepcji ideologii językowych”
przygotowanej pod opieką naukową dr. hab. Tomasza Wicherkiewicza, prof. UAM
przy współpracy promotor pomocniczej dr Aleksandry Jarosz

Podstawa prawna recenzji

Recenzja została sporządzona w związku z uchwałą nr 135/RND/SNJL/2024/2025 Rady Naukowej Dyscyplin Językoznawstwa i Literaturoznawstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z dn. 20 marca 2025 roku, powołującą niżej podpisanego na recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora mgr Hannie Alinie Jaśkiewicz w dyscyplinie językoznawstwo, jak również zgodnie z ustawą z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz.U. 2017 poz. 1789), w związku z art. 179 ust. 1. ustawy z dn. 3 lipca 2018 r. przepisy wprowadzające prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018 r. poz. 1669).

Zgodnie z przepisami, zadaniem recenzenta jest ocena, czy (a) rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, czy (b) dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej doktoranta w przedmiotowej dziedzinie, a także czy (c) dowodzi umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Kryteria te stanowią wyznaczniki niniejszej recenzji.

Podstawa rzeczowa

Recenzja została sporządzona na podstawie tekstu rozprawy doktorskiej dostarczonej w formie elektronicznej (plik w formacie pdf). Tekst liczy ogółem 362 strony, z czego zasadniczy teoretyczny tekst opisu to 317 stron, resztę stanowią indeksy (antropo-, topo- i lingwonimów), bibliografie podmiotu i przedmiotu oraz streszczenia.

Numery stron, które podaję w tekście niniejszej recenzji, odnoszą się – dla wygodniejszej nawigacji – do technicznej numeracji stron w dostarczonym pliku pdf, która nie musi być zgodna z numeracją stron widniejącą w tekście.

Zastrzeżenia kompetencyjne

Tematem dysertacji jest symetryczna analiza porównawcza językowego materiału dialektologicznego japońskiego oraz niemieckiego. Niżej podpisany czuje się kompetentny jedynie w zakresie materiału japońskiego (zarówno językowego jak i kulturowego), niemiecka część analizy sytuuje się poza jego obszarem kompetencji oraz zainteresowań naukowych, które w tym zakresie są na poziomie co najwyżej nieprofesjonalnym, stąd merytoryczna ocena tych passusów nie mieści się w zakresie niniejszej recenzji. Ocena niniejsza skupia się zatem przede wszystkim na japońskiej stronie analizowanego materiału, a partie opisu odnoszące się do części niemieckiej analizowane są na tyle, na ile pozwala niżej podpisanemu ogólna wiedza językoznawcza i metodologiczna.

Przedstawiona rozprawa sięga również po metodologię literaturoznawczą, w czym niżej podpisany również nie czuje się w pełni kompetentny. Analizę fragmentów literackich odbieram zatem przede wszystkim przez pryzmat rozważań natury pragmatyngwistycznej.

Wybór tematu

Zagadnienia statusu dialektów w komunikacji określonej społeczności językowej są interesujące socjolingwistycznie, a mimo to wyraźnie niedoreprezentowane badawczo. Wynika to zapewne z silnych tendencji preskryptywnych w wielu kręgach językowych i kulturowych, które relegują odmiany pozastandardowe do roli podrzędnej, ale również z przemożnego wpływu różnych innych ideologii językowych na użytkowników języka. Ideologie te wartościują w wyraźnie stratyfikujący sposób standard literacki oraz odmiany mieszczące się poza nim, czyli najczęściej używane poza metropolią stołeczną. Sprowadza się to do dość powszechnej świadomości, że warianty języka nietożsame (fonetycznie, gramatycznie, leksykalnie) ze standardem są wariantami o wyraźnie niższym prestiżu, obarczone wartościującym terminem „dialekt”, czy nawet takimi pejoratywnymi etykietami jak „gwara”, „akcent” lub „zaciąganie”, a przez to postrzeganymi jako warianty nieprestiżowe, ułomne i gorsze od standardu literackiego, wręcz błędne. Jak celnie zauważa Autorka we wstępie, rodzi to poważne problemy badawcze przy badaniach terenowych, ponieważ sami użytkownicy starają się dostosowywać (świadomie lub nie) do oczekiwań społecznych czyli wykazują skłonność do deprecjacji zjawisk językowych różnych od lansowanego oficjalnie standardu. Rodzi to problemy metodologiczne, których własne rozwiązania Autorka proponuje. Analiza utworów literackich jest jedną z takich propozycji, interesującą i obiecującą poznawczo.

Z perspektywy przedmiotowej, wybór do analizy dwóch konkretnych dialektów japońskich uważam za nader celny i interesujący poznawczo – Doktorantka przygląda się użyciu dwóch japońskich wariantów regionalnych o bardzo różnych konotacjach. Dialekt Kansai jest w środowisku japońskim postrzegany jako dialekt na tle innych odmian regionalnych prestiżowy, wielkomiejski i będący nośnikiem kultury (zarówno w sensie tradycyjnym, ponieważ dialekt ten stanowił podstawę języka literackiego przez większość istnienia państwa japońskiego, jest dialektem centrum tradycyjnej kultury i pewnych wzorców społecznych, jakim jest miasto Kioto, ale również dlatego, że po dziś dzień kojarzona jest z takimi produktami kulturowymi jak tradycyjne aktorskie formy komediowe typu *manzai* i – w pewnym stopniu – *rakugo*). W kontraście do niego północnojapoński dialekt Tōhoku jest postrzegany jak peryferyjny wariant wiejski, w związku z tym nieprestiżowy, prowincjonalny, a przez to niekiedy stygmatyzowany jako prostacki. Skupienie się na postrzeganiu właśnie dialektu Tōhoku uważam przy tym za szczególnie interesujący poznawczo aspekt rozprawy, ponieważ akurat dialekt kansajski wydaje się na tle innych japońskich wariantów regionalnych nieproporcjonalnie dobrze opisany i rozpoznawany, przy wyraźnym niedoreprezentowaniu innych.

Jak można wnosić z treści dysertacji, analogiczne motywacje kierowały Autorką przy doborze obu dialektów niemieckich. Jest to zabieg interesujący i obiecujący poznawczo, szczególnie przy zastosowaniu kontrastownym.

Dobór utworów literatury pięknej egzemplifikujących funkcjonowanie dialektów może stanowić relatywnie najbardziej podatny na krytykę element przedstawionego opisu. Wybór taki zawsze jest siłą rzeczy subiektywny, co rodzi obawy o świadomą lub nieświadomą selektywność w doborze, wpływ *confirmation bias*, niereprezentatywność źródeł. Wydaje się jednak, że przy analizie literatury pięknej trudno jednak uniknąć tego rodzaju przeszkód, a wyjątkowo szeroka panorama aż pięćdziesięciu dwóch utworów powieściowych chyba pozwala mitygować obawy o niedostateczną reprezentatywność.

Struktura rozprawy

Struktura treściowa przedłożonej rozprawy nie budzi zastrzeżeń. Praca podzielona jest na trzy zasadnicze części. Pierwsza część, w której zarysowano problem badawczy, opisano metodologię oraz dokonano przeglądu literatury przedmiotu, zajmuje ok. 24% ogólnej objętości tekstu. Część druga, w której zawarto konkretną analizę czterech dialektów na podstawie utworów literackich, zajmuje ok. 47% tekstu. Analiza ta jest uporządkowana strukturalnie i ustandaryzowana według czterech przejrzystych wymiarów zastosowanych do każdego z badanych dialektów: opis użytkowników, okoliczności użycia, sposoby przedstawienia oraz powody. Część trzecia, w której dokonano syntetycznego podsumowania wyników oraz porównań, zajmuje 10% tekstu.

Tekst zawiera również standardowe elementy strukturalne, jak wstęp, zakończenie, bibliografia, wykazy oraz indeksy.

Strukturę formalną, w tym podział na podrozdziały, postrzegam jako nadzwyczaj przejrzystą, logiczną i ułatwiającą poruszanie się po treści.

Rozmiar pracy odbieram jako najzupełniej odpowiedni.

Szczegółowa analiza rozprawy

Wstępne rozważania teoretyczne, zawierające opis problemu badawczego, omówienie kwestii ideologii językowych i postrzegania dialektów odbieram jako celne, dobrze oparte na literaturze przedmiotu, a jednocześnie dobrze zrozumiałe i pozbawione zbytecznej komplikacji. Uzasadnienie wyboru interdyscyplinarnej metodologii badania tekstów kultury jest przekonujące i dobrze uargumentowane. Autorka zdaje sobie sprawę z tkwiących w niej pułapek poznawczych – poświęcony jest temu wnikliwy podrozdział traktujący o funkcjonowaniu stylizacji dialektalnych w tekście literackim. Trafny jest przegląd ujęć i perspektyw badawczych, takich jak podejście narratologiczne, stylistyczne i socjolingwistyczne, który rozważa ich ustalenia oraz ograniczenia. Przekonuje również dobór konkretnych dialektów pod kątem ich symetrycznego postrzegania w obrębie świata niemiecko- i japońskojęzycznego. Autorka nie ogranicza się tu do literatury przedmiotu na temat języków przedmiotowych, ale sięga po źródła na temat języków angielskiego i polskiego. Znalazło się tu również omówienie bardzo istotnej w tym kontekście pracy Kinsuia Satoshiego o stylizacjach, ponieważ zabieg ten, silnie występujący w japońskich tekstach kreatywnych może poważnie zaburzać ogląd sytuacji, podsuwając fałszywy – bo silnie stypizowany – obraz użycia socjolektalnych odmian języka.

Autorka następnie w zwięzły sposób zarysowuje dyskusję na temat napięcia między pojęciami dialektu a języka, kończąc to racjonalną konkluzją o zewnętrznych (pozajęzycznych) kryteriach. Dość niespodziewanie powraca bez szerszej dyskusji ani informacji o źródle (s. 34) do jednej z definicji dialektu, określając ją mianem „powszechnie przyjętej”, dla dalszych prac. Jest to jednak wątek poboczny, ponieważ ważniejsze dla tematu dysertacji i znacznie bardziej interesujące są rozważania na temat ideologii i postaw językowych, jak również polityki planowania językowego.

Rozdział drugi zawiera omówienia sytuacji językowej obu krajów w ramach zainteresowania pracy ze szczególnym uwzględnieniem relacji wariantów regionalnych do wariantu postrzeganego i lansowanego jako norma ponaddialektalna. Najpierw Autorka omawia sytuację językową na obszarze niemieckojęzycznym. Zarys ten postrzegam jako szczegółowy, informatywny i subiektywnie ciekawy, jako że zawiera informacje dla mnie w pewnym stopniu nowe. Idący potem zarys sytuacji japońskiej również uważam za wyczerpujący i dobrze oparty na źródłach, chociaż w kontekście polityki językowej sam zapewne dobitniej podkreśliłbym bardzo silny aspekt dyskursywności polityki językowej w Japonii od końca XIX wieku po końcówkę II wojny światowej. Z opisu zdaje się

bowiem wynikać pewien stały ciąg rozwojowy języka standardowego ułożony według prostego wektora, podczas gdy w rzeczywistości były to czasy wyjątkowo ożywionych dyskusji i debat, obejmujących głównie dwa konkurujące standardy literackie japońszczyzny (klasycznojapoński oraz mówiony tokijski, określane jako *bungo* i *kōgo*), ale również bardzo istotne kwestie pisowni, toczone wokół rozmaitych propozycji ortografii kanicznej, ożywionych debat na temat sinografiki (szczególnie kwestii ograniczenia liczby znaków w użyciu) oraz dość często padających propozycji fonetyzacji japońszczyzny, czy to na bazie kany, czy też łacinki. Jest to jednak uwaga na prawach sugestii, ponieważ wprowadzenie to jest ściśle i odpowiednie dla głównego tematu pracy. Rozważania o sytuacji dialektów w drugiej połowie XX wieku są interesujące i bardzo informatywne, odbiegające od utartych schematów i oparte na nieoczywistych źródłach, takich jak badania ankietowe. Odkrywcze dla mnie były informacje na temat zachodzących współcześnie procesów synkretyzmu dialektalnego.

Druga część dysertacji jest częścią materiałową: najpierw przedstawiony został materiał niemiecki, poczynając od dialektu bawarskiego, aż po górnosaksoński. Autorka analizuje po trzynaście powieści współczesnych, ilustrujących oba kręgi dialektalne, napisanych przeważnie (z dwoma wyjątkami) w XXI wieku, w dużej części są to powieści kryminalne.

W kontekście dialektu górnosaksońskiego szczególnie interesujące były dla mnie po pierwsze historyczne fluktuacje w statusie tego dialektu, ongiś postrzeganego jako centralny, prestiżowy, wręcz fundacyjny dla niemieczyny literackiej, a z czasem zdegradowanego do roli prowincjonalnego i zdecydowanie nieprestiżowego, a po drugie konotacje tego dialektu z NRD i różnego rodzaju napięcia społeczne z tym się wiążące.

Zaprezentowana analiza jest szczegółowa, bierze pod uwagę wielopłaszczyznową charakterystykę postaci w powieściach pod kątem ich relacji z cechami dialektalnymi. Opis sytuuje się między literaturoznawstwem a pragmatyką, bierze też pod uwagę konotacje socjolingwistyczne i inne interesujące zjawiska społeczne, jak choćby ogłaszane w Niemczech konkursy na popularne dialektyzmy.

Rozdział piąty przechodzi do analizy materiału japońskiego. Na początek Autorka bierze pod lupę dialekt kansajski. Tutaj przedmiotem analizy stało się piętnaście wybranych utworów literatury popularnej, tym razem reprezentujących szersze spektrum gatunkowe: powieści obyczajowe, kryminalne, młodzieżowe i fantastyczne, wydane od roku 1985 po 2019. Pewnym zaskoczeniem dla mnie było w tej części pracy niepodawanie wersji oryginalnych w oryginalnym zapisie, a jedynie w transkrypcji. W mojej opinii taka decyzja nieco zaciemnia obraz, nie dając wglądu w oryginalną grafikę tekstu utworu, a więc np. użycia sinogramów, częste w japońskim alternacje międzykaniczne (użycie katakany vs. hiragany), użycie techniki *gikun*, notację przedłużeń, niestandardową ortografię itp. Autorka w końcowej części pracy uzasadnia tę decyzję faktem, że zabiegi grafemiczne na japońskich tekstach dialektalnych należą do rzadkości i podsumowuje je zbiorczo. Wydaje się jednak, że podawanie wersji oryginalnych w miejscu cytowania fragmentów miałoby większe uzasadnienie.

Następna część analizy zajmuje się dialektami Tōhoku, egzemplifikowanymi przez jedenaście utworów, powstałych przede wszystkim po traumatycznym dla regionu roku 2011, jako że to te wydarzenia – jak się wydaje – wprowadziły region i jego dialekt szerzej w orbitę zainteresowania reszty kraju. Autorka – podobnie jak w przypadku analizy materiału niemieckiego – zwraca tu szczególną uwagę na elementy pozajęzykowe, jak status regionu, problemy socjoekonomiczne jego mieszkańców, kompleksy osób stamtąd pochodzących oraz napięcia między dumą z małej ojczyzny a jej protekcjonalnym postrzeganiem przez mieszkańców innych regionów kraju.

Sama analiza tekstu utworów w japońskiej części tego fragmentu pracy budzi ogromny szacunek szczegółowością, dobrym wyczuciem sytuacyjnym i językowym. Z dostępnego materiału językowego Autorka wyciąga wnioski, które wydają się poprawne i całkowicie uzasadnione. Trudno było mi natrafić na opinię, która wywołałaby mój sprzeciw lub kontrastowałaby z moim własnym wyczuciem pragmatyki japońskiej.

Trzecia część pracy, najkrótsza objętościowo, to część porównawcza, niejako metaanalizyczna, stanowiąca podsumowanie wcześniejszych rozważań. Autorka klasyfikuje omówione dialekty wedle indeksykabilności czyli wiązki znaczeń powiązanych z określonymi znakami językowymi, w tym wypadku z dialektami. Niezwykle interesująco kształtują się ujawnione w źródłach literackich i możliwe do jednoznacznego przedstawienia w formie np. tabeli skojarzenia cech dialektalnych ze stereotypowymi pojęciami MIASTO : WIEŚ, podobnie z grupami społecznymi w obrębie przynależności klasowej. Klasyfikacje pokoleniowe bohaterów wręcz zaskakują szczegółowością i wkładem pracy analitycznej. Interesująco brzmią również ustalenia dotyczące różnic genderolektalnych w badanych dialektach japońskich. Ciekawe i nieco zaskakujące są wnioski na temat honoryfikatywności.

Bibliografia jest imponująco wręcz obszerna, zawiera pozycje zarówno ogólne, jak i odnoszące się do obu omawianych przestrzeni kulturowych, w czterech językach.

Walory pracy

Podstawową wartością przedłożonej dysertacji jest w moim odczuciu udana próba ścisłego i jednocześnie oryginalnego opisu autentycznej sytuacji socjolingwistycznej danego dialektu na podstawie utworów literackich. Utwór literacki jest z definicji kreatywnym, autorskim obrazem świata przedstawionego, przez co może, ale bynajmniej nie musi mieć związku z rzeczywistością, a tym bardziej nie ma obowiązku stanowić wiarygodnego odzwierciedlenia czegokolwiek poza zamysłem jego autora. Jednak dzięki metodologii przyjętej przez Autorkę można wysnuć wiarygodne i dobrze uargumentowane wnioski na temat statusu dialektów. Przykładowo, fakt częstego obsadzania w roli dialektofonów postaci literackich o zróżnicowanym profilu demograficznym pozwala na konkluzję o społecznej żywotności dialektu, a nie o jego ograniczonym statusie, np. zamierającym, ludowym, ograniczonym do rodziny, tylko męskim itp.

Autorce udało się z powodzeniem wyjść w swojej analizie poza uporczywe japońskie stylizacje językowe *yakuwarigo*, które ze względu na silną konwencjonalizację mogą utrudniać analizę użyć dialektalnych w japońskich tekstach kultury. Uniknięcie tej pułapki to kolejny niewątpliwy sukces rozprawy.

Ogromną wartością pracy jest – jak sądzę – wielopoziomowa, wielopłaszczyznowa analiza, biorąca pod uwagę wiele czynników i metodologii, przeprowadzona niezwykle starannie, a jednocześnie na tyle ujednolicona formalnie, że dająca podstawę do syntetycznych i realnie wartościowych wniosków porównawczych.

Następnym wielkim walorem tekstu jest właśnie perspektywa porównawcza. Dzięki dobremu doborowi konkretnych dialektów oraz umiejętnemu zastosowaniu narzędzi metodologicznych udało się wykryć szereg podobieństw i różnic między oboma kręgami kulturowymi. Ostatnia, analityczna część pracy przynosi bowiem najciekawsze socjolingwistycznie ustalenia, wiele mówiące o statusie omawianych dialektów i ich postrzeganiu w relacji do języka standardowego. Jest to wręcz kopalnia wiedzy i użytecznych, doskonale uargumentowanych ustaleń, nawet jeśli pewna część z nich pokrywa się w jakimś stopniu z istniejącymi stereotypami czy wiedzą potoczną.

Wartym podkreślenia walorem pracy jest skupienie się na tekstach możliwie najświeższych, przynoszących wiedzę o aktualnym stanie świadomości autorów i czytelników japońskich wobec dialektów. W takim ujęciu należy widzieć omawianą dysertację jako analizę synchroniczną, pozbawioną zaciemniających obraz pokus sięgania po historyczne postrzeganie zjawisk językowych w literaturze pięknej.

Na koniec należy jednoznacznie podkreślić doskonałe opanowanie przez Autorkę omawianej tematyki. Ta internalizacja jest widoczna w dwóch aspektach. Po pierwsze, opis wymagający argumentacji socjolingwistycznej obfituje w bardzo liczne konkretne odniesienia do elementów świata przedstawionego w 52 powieściach, a to bezsprzecznie wymaga znakomitej pamięci i doskonałych umiejętności kojarzenia wzorców (niedających się przecież wyszukać komputerowo). Po drugie zaś wywody teoretyczne w tekście pracy są wyjątkowo przejrzyste, czytelne i zrozumiałe — jasno widać brak potrzeby maskowania skomplikowanym wielosłowiem pustki myślowej, co zdarza się dysertacjom doktorskim.

Propozycje

Pracę postrzegam jako wyczerpującą w założonym zakresie tematycznym, nie dostrzegam w niej znaczących uchybień, stąd też uwagi w tej części nie mają charakteru wytykania braków, a raczej propozycji do rozważenia, w tym również w przyszłych pracach badawczych w tej dziedzinie.

W kategorii propozycji mógłby się zatem znaleźć opis wszystkich najważniejszych dialektów japońskich według spójnej metodologii zaprezentowanej w pracy, co mogłoby stać się wielce intere-

sującą monografią współczesnego statusu dialektów opartą na uspołnionych, merytorycznych podstawach. Monografia taka dałaby obraz współczesnego funkcjonowania dialektów japońskich w oparciu o mierzalne parametry, a nie jedynie o zbiór konotacji czy zakorzenionych stereotypów. Opis taki byłby aktualnym spojrzeniem na panoramę językową współczesnej Japonii po upływie ponad stulecia od opracowania, ustabilizowania się i społecznej implementacji języka znanego dziś jako „japońszczyzna standardowa”.

Kolejnym proponowanym tropem analitycznym byłoby bardziej szczegółowe przyjrzenie się statusowi języka literackiego w Japonii. Czytelnik mógłby bowiem odnieść wrażenie powstania w Japonii normy literackiej dopiero pod koniec XIX wieku, kiedy stała się nią mówiona tokijszczyzna. Jednak jej relacja do normy poprzedniej, jaką był język klasycznojapoński, nie jest prosty i jedno-wymiarowy, sama współczesna japońszczyzna pisana stanowi bowiem swego rodzaju hybrydę między akrolektem Yamanote a licznymi transferami gramatycznymi z japońszczyzny klasycznej.

Drobne uwagi techniczne i redakcyjne

Jakkolwiek omawiana dysertacja jest utrzymana zasadniczo na wysokim poziomie techniczno-redakcyjnym, rzuciła mi się w oczy pewna liczba drobnych usterek redakcyjnych w postaci literówek, potknięć gramatycznych i składniowych czy też śladów nieuważnej lub pośpiesznej redakcji; ich liczba nie jest jednak na tyle znacząca, by zakłócała odbiór treści, a przez to obniżała wartość pracy.

(a) do drobnych uwag wobec treści, które nasunęły się w trakcie lektury, zaliczę następujące:

i. w zapisie znaczeń przytaczanych jednostek językowych warto byłoby konsekwentnie trzymać się przyjętego w pracach językoznawczych standardu podawania ich w pojedynczych cudzysłowach, np. wyraz *obcy* ‘znaczenie’.

ii. za nie całkiem szczęśliwe (również gramatycznie) uznałbym uogólnienie w zdaniu „z czasem doszło do uproszczenia ideogramów, dając początek dwóm sylabariuszom: *hiraganie* i *katakanie*” (s. 73), jako że sylabariusze powstały w inny sposób – to hiragana polegała na spontanicznym upraszczaniu zarówno postaci graficznej sinogramów, jak i stopniowej redukcji zasobu sylabogramów, podczas gdy katakana jest systemem apriorycznym, od początku relatywnie prostym, bazującym na elementach strukturalnych sinogramów

iii. Ieyasu nie sposób nazwać „pierwszym szogunem” („pierwszego szoguna Tokugawę Ieyasu”, s. 74), był jedynie pierwszym szogunem dynastii Tokugawa; odpowiedź na pytanie, kto był pierwszym szogunem w ogóle, jest skądinąd dość problematyczna

iv. zagadkę stanowią toponimy w zdaniach „miał on możliwość podróżowania po aie” (s. 76), „relacjonując swą podróż w okolice i” (s. 99) oraz „wykłada na uniwersytecie w 224ki” (s. 227)

v. zdanie „Zachowała ona [kansajska odmiana japońszczyzny] swój status nawet wtedy, gdy od końca XII wieku pozycja cesarza zaczęła słabnąć, a rzeczywisty ośrodek władzy przesunął się do regionu Kantō” (s. 93) zdaje się pomijać nie tylko fakt, że pozycja polityczna cesarza była równie mało znacząca zarówno przed, jak i po przeniesieniu centrum władzy do Kamakury przez Minamoto no Yoritomo, ale i taką okoliczność, że centrum władzy wróciło na powrót do Kioto wraz z Ashikagami w XIV wieku, gdzie pozostało faktycznie co najmniej do wojny Ōnin (1467–1477).

vi. nie mam pewności, czy w przekładzie fragmentu powieści na s. 128 określenia „Prusak” i „Prus” – o znaczeniach najwyraźniej synonimicznych – użyte są celowo błędnie, czy też mamy do czynienia z niedopatrzeniem; w tym pierwszym przypadku przydałby się przypis lub komentarz objaśniający

vii. pewne przytoczone fragmenty omawianych powieści nie mają wersji oryginalnych; można się domyślać, że we fragmentach bez oryginału chodzi tylko o komentarze na temat użycia dialekt(yzm)ów bez konkretnych egzemplifikacji językowych, jednak przydałoby się eksplicytne wytłumaczenie tej (być może pozornej) niespójności

viii. w japonistycznych pracach naukowych pożądana byłaby konsekwencja podawania nazwisk japońskich w porządku rodzimym, tj. nazwisko-imię, a zdarzają się tutaj odstępstwa (np. „w utworach Harukiego Murakamiego” s. 183)

(b) rzuciła mi się w oczy pewna liczba niestaranności edycyjnych, w tym ewidentnych błędów:

„społecznie porządne” (s. 16) – zapewne miało być „społecznie pożądane”

„idolektalnego” (s. 19) – zapewne „idiolektalny”

„reperatur” (s. 23) – zapewne „repertuar”

„Lichtenstein” (s. 50) – zam. Liechtenstein

„ostają” (s. 56) – zapewne „ostoją”

„Korēdy Kiokazu” (s. 94) – zam. Koreedy Hirokazu (choć on sam transkrybuje nazwisko w postaci „Kore-eda”, więc w przypadku nazwiska Japończyka aktywnego twórczo również poza Japonią należałoby preferować raczej tę właśnie wersję)

„wojna *bōshin*” (s. 99) – zam. „wojna Boshin”

„zcentralizowane” (s. 99) – zam. „scentralizowane”

„*Pierwsze korki w dialekcie Akita*” (s. 102) – zam. „kroki”

„dawną Republiką Demokratyczną Niemiec” (s. 278) – zam. „Niemiecką Republiką Demokratyczną”

(c) dostrzeżone inne niekonsekwencje:

„siogunat” (s. 99) obok „szogun” (s. 74)

s. 165: postaci nazwanej „Hanni Polterer” w przełożonym fragmencie towarzyszą formy żeńskie, a zaraz obok w narracji – męskie

(d) sporadyczne usterki i niekonsekwencje transkrypcyjne:

kyōtsugo (s. 80) zam. *kyōtsūgo*,

genbun'itchi (s. 76) obok *genbun itchi* (passim),

shiniri zam. *shin'iri* (s. 185)

Junichirō (s. 353) zam. *Jun'ichirō*

(e) sporadyczne niedopatrzenia redakcyjne:

przypis 33 na s. 97 ma postać „Chodzi o nigdy nieopublikowany *Słownik języka japońskiego* (Словарь Японского языка) Nikołaja Riezanowa z jakiego wieku/jakich lat?”; NB jak się wydaje, chodzi o rok 1825¹

przypis 37 na s. 126 zawiera fragment „stworzona przez imię Genette'a”; NB Gérard

„Kondō imię” (s. 221); NB reżyserem „Ora ora de hitori igumo” wg IMDB jest Okita Shūichi

w Bibliografii pozycja „Falk 2012” (s. 320) wydaje się powtórzona dwukrotnie.

*

Powyższe dostrzeżone w tekście niedociągnięcia są w oczywisty sposób naturalnymi usterkami wynikającymi z ogromu pracy twórczej i analitycznej i są nietrudne do ewentualnego skorygowania. Ich niewielka liczba nie umniejsza w żaden sposób wartości teoretycznej rozprawy.

Konkluzje

W świetle przeprowadzonej oceny rozprawy doktorskiej p. mgr Hanny Jaśkiewicz stwierdzam, że przewidziane prawem kryteria wymagające spełnienia dla uzyskania stopnia naukowego doktora zostały spełnione.

¹ https://sun9-3.userapi.com/s/v1/ig2/-6Fs4OClpkeDO5LfGdCHhBJhpAoN-M_D-O1UL0Yl1rDc8pn0cfh9WLeoai2WUg2ma-e3SXEQY7p_peYDvNBvQnW.jpg?quality=95&as=32x48,48x72,72x108,108x163,160x241,240x361,360x542,480x722,540x813,640x963,720x1084,1080x1626,1280x1927,1435x2160&from=bu&cs=1080x0

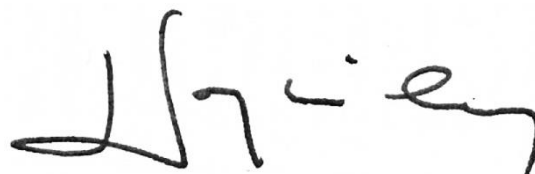
Przedłożona do recenzji rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego w postaci zaproponowania wyczerpującego i nowatorskiego opisu przedstawienia wybranych dialektów we współczesnej prozie niemieckiej i japońskiej, czemu towarzyszy szczegółowa i interesująca analiza statusu omawianych dialektów na podstawie ukazania ich w utworach prozatorskich.

Dysertacja dowodzi posiadania przez Doktorantkę wiedzy teoretycznej w dziedzinie krytycznej analizy dyskursu, socjolingwistyki, dialektologii oraz pragmatyki języka japońskiego oraz językoznawstwa japońskiego.

Przedłożona rozprawa bezspornie dowodzi wreszcie umiejętności prowadzenia samodzielnej pracy naukowej.

Dysertacja jest interesująca naukowo, wartościowa poznawczo, sprawnie i zrozumiale napisana, utrzymana na wysokim poziomie merytorycznym oraz oparta na licznych i wiarygodnych źródłach teoretycznych.

Podsumowując, przedłożona do recenzji rozprawa doktorska spełnia kryteria właściwe dla rozpraw doktorskich, co uzasadnia postawienie wniosku o jej przyjęcie, dopuszczenie do publicznej obrony i kontynuowanie czynności w ramach przewodu doktorskiego p. mgr Hanny Jaśkiewicz.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'B. Wojciechowski', with a stylized, cursive script.

Bartosz T. Wojciechowski